

Unia Europejska w stanie krytycznym. Nowe sytuacje – nowe konstelacje – nowe orientacje

Zbigniew Czachór, *Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu*

ORCID ID: 0000-0001-9397-6261

Streszczenie

Kryzys w Unii Europejskiej zmusza świat nauki, głównie przedstawicieli badań i studiów europejskich, do zmiany myślenia, a tym samym do konieczności poszukiwania nowych wzorów wnioskowania naukowego. Takich wzorów i ujęć, które pozwolą wyjaśnić i zrozumieć dynamikę konstrukcji i kryzysowej dekonstrukcji integracji europejskiej. Tu pomocny okazuje się paradygmat sytuacjonizmu, który nawiązuje do postulatu identyfikowania i definiowania sytuacji kryzysowych oraz stanu krytycznego, prowadzących do zmian w procesie integracji europejskiej. Sytuację definiujemy tu jako zespół okoliczności warunkujących oraz stan krytyczny, w którym znajduje się Unia Europejska. Sytuacja to także fragment akcji (odtworzenie działań) zachodzących w UE. Sytuacjonizm tym samym pretendować może nawet do metateorii integracyjnej wyjaśniając nam, że podmioty integracji europejskiej (głównie decydenci polityczni) uzależniają swe działania (interakcje – transakcje) i zastosowane instrumenty (procedury) od wymogów konkretnej sytuacji (stanu), w której się znaleźli.

Słowa kluczowe: stan krytyczny, sytuacjonizm, kryzys, sytuacja kryzysowa, integracja europejska, Unia Europejska, przyszłość

The European Union in the critical condition. New situations – new constellations – new orientations

Abstract

The crisis in the European Union is forcing the world of science, mainly representatives of European research and studies, to change thinking, and thus to the need to search for new patterns of scientific thinking. Such formulas and views that will allow to explain and understand the dynamics of the construction and deconstruction of European integration. The paradigm of situationism is helpful here, which refers to the postulate of identifying and defining critical situations leading to changes in the EU. We define the situation here as a set of conditional circumstances and the state of the matter in which the European Union is located. The situation is also a fragment of the action (reconstruction of activities) taking place in the European integration process. Situationism may aspire to an integrative metatheory, because rejects all generalisation and universalisation of reality. It makes European integration actors (mainly policy-makers) connected with their actions (interactions – transactions) dependent on instruments (procedures) and requirements of the specific situation in which they found themselves.

Key words: critical condition, situationism, crisis situation, European integration, European Union, future

Motto:

„Jest we mnie koniec przy Tobie”¹

Nie ulega wątpliwości, że to co dzieje się obecnie w Unii Europejskiej zmusza świat nauki, głównie przedstawiciele badań i studiów europejskich do zmiany myślenia, a tym samym do konieczności poszukiwania nowych wzorów postępowania naukowego. Wciąż poszukujemy adekwatnych ujęć epistemologicznych, które pozwolą wyjaśnić i zrozumieć dynamikę konstrukcji i dekonstrukcji integracji europejskiej. Tym bardziej, że dziś, dzięki ogromnej ilości informacji, dostępnych przy użyciu nowoczesnych technologii, wiemy bardzo dużo o zaburzeniach we wnętrzu UE. Problemem pozostaje jednak sam proces poznania, rozumienia i hermeneutycznego wyjaśniania, a także formułowania właściwych osądów kryzysowej rzeczywistości.

Autor niniejszego tekstu pozostając w nurcie europeistyki eksperymentalnej postanowił zaproponować zastosowanie paradygmatu sytuacjonistycznego w poznawaniu i rozumieniu sytuacji kryzysowych oraz stanu krytycznego Unii Europejskiej i w Unii Europejskiej. Eksperyment tu przeprowadzony polega na odwołaniu do badań kognitywistycznych, które pozwalają uznać kategorię „sytuacji” (sytuacji kryzysowej/stanu krytycznego) za źródło czy też formę poznania procesu fragmentacji i dekompozycji integracji europejskiej.

Sytuacjonizm. Inspiracje kognitywistyczne

Kognitywny model badania i rozumienia integracji europejskiej pomaga w wyjaśnianiu sytuacji kryzysowych. Ten typ analizy sytuacyjnej w myśl lingwistyki kognitywnej pozwala zastosować różne języki: język nauki, ale też język kultury (literatury, muzyki i filmu), publicystyki, a także język potoczny. Tak też dzieje się w niniejszym tekście. Do tego dochodzą kognitywistyczne doświadczenia terminologiczne, intuicyjne i stylistyczne. Wszystko po to, aby dzięki zastosowanemu tu redukcjonizmowi zrozumieć dlaczego doszło do sytuacji, które sprawiły, że nie mamy pewności czy Unia Europejska przetrwa swój obecny stan.

Warto też podkreślić, że ten typ perspektywy teoretycznej wpisuje się również w zbiór językowych i interpretatywnych matryc badawczych odwołujących się do myśli filozo-

¹ A. Duda-Gracz, *Będzie pani zadowolona, czyli rzecz o ostatnim weselu we wsi Kamyk*, Teatr Nowy w Poznaniu, 11 listopada 2017 r.

ficznej Immanuela Kanta (Burrell, Morgan 2008: s. 28). Służy on procesowi percepcji rzeczywistości integracji europejskiej takiej, jaką ona jest w subiektywnym odbiorze świadomości indywidualnej jednostki. Zadaniem badacza w tym kontekście jest:

- 1) przyznanie, że sytuacje kryzysowe i stan krytyczny wymuszają potrzebę ich wyjaśnienia oraz odkrycia pełnej prawdy o ich zaistnieniu;
- 2) ukazanie stanów antagonistycznych, które konstruowane są głównie przy użyciu kreacji, odtwarzania i symulacji sytuacyjnych (Kostera 1996: s. 30–36);
- 3) analiza naukowa procesu wpływu sytuacji kryzysowych na krytyczny stan integracji i Unii Europejskiej;
- 4) językowa kreacja oraz wytwarzanie obrazu krytycznego o UE.

Bardzo ważnym argumentem przemawiającym za odwołaniem się do ujęcia sytuacjonistycznego w zakresie sposobu interpretowania ponadnarodowej/supranarodowej, transnarodowej, międzypaństwowej i międzyrządowej dynamiki integracji europejskiej było i jest odniesienie się do takich kluczowych pojęć jak „sytuacja narodowa” (*national situation*), „sytuacja ponadnarodowa” (*supranational situation*) oraz „sytuacja kryzysowa” (*crisis situation*), zaproponowanych przez jednego z ojców teorii integracji europejskiej S. Hoffmanna, w jego wielu tekstach i opracowaniach (m.in. Hoffmann 1966: s. 868 i nast.).

Z uwagi na powyższe sytuacjonizm ma za zadanie ujawniać (Debord 2006):

- „całą prawdę” o kryzysach UE i w UE. Sytuacja zmusza do analizy każdego szczegółu, każdej okoliczności i kryzysowego zachowania (dysfunkcyjnej interakcji);
- procesy polaryzacji w UE oraz zjawiska transgresji (przekraczania granic politycznych, prawnych, społeczno-ekonomicznych, symbolicznych etc.);
- przerost formy nad treścią i znaczną niedojrzałość procesu integracji do sprostanania wyzwaniom i oczekiwaniom;
- konsekwencje wynikające z sytuacji kryzysowych (stan krytyczny). Analiza konkretnie zdefiniowanych sytuacji kryzysowych pozwala na precyzyjniejsze poznanie ich konsekwencji;
- wielość zaburzonych perspektyw i kontekstów dla tej samej analizowanej sytuacji;
- nieobiektywność świata nauki i ekspertów w sprawach dotyczących Unii Europejskiej – oparta głównie na monistycznym („jednym-jedynym i prawdziwym”) podejściu do wyjaśniania tego co dzieje się w UE;
- formy manipulowania wiedzą na temat tego co dzieje się w UE;

- niewiedzę i ignorancję decydentów i środków masowego przekazu;
- rozziew między możliwościami a oczekiwaniami aktorów integracji (Hill 1993);
- niewłaściwe definiowanie wyzwań stojących przed Unią Europejską.

Sytuacjonizm jest także odpowiedzią na stan wojny rozumu samego z sobą. Jest reakcją na hiperzłożoność i segmentację rzeczywistości unijnej, która jest pełna niewyczerpalnych zbiorów sprzeczności. Dlatego poza racjonalnością eksponuje też emocje, subiektywizm, a nawet irracjonalności (Stiegler 2017: s. 18–19).

Definicje sytuacji kryzysowej i stanu krytycznego

Sytuację (sytuację kryzysową) na użytek niniejszego artykułu definiować należy jako:

- akt wyobrażeniowy, akt twórczy – szczególnie istotny w sytuacji, którą kreujemy w procesie badawczym;
- zespół okoliczności (w tym kluczowych punktów i momentów) warunkujących długotrwałe kryzysy oraz przekształcanie się ich w stan krytyczny/graniczny/krańcowy;
- forma ukazania rzeczywistości, wgląd w rzeczywistość, subiektywny obraz (konstrukt) odtwarzający dialektyczną rzeczywistość Unii Europejskiej;
- przestrzeń (pole) znaczeniowe, w którym używa się języka (pojęć) przypisanych kryzysowi, nierównowadze, impasowi, destabilizacji oraz przesileniu (Mrozek 2013: s. 183);
- grę sensów, znaczeń i kontekstów osadzonych w określonym czasie, ale często rozproszonych w różnych polach (przestrzeniach);
- zespół (sekwencja) aktów zaburzonego działania czy też zdarzeń nienormalnych (deprywacyjnych), łącznie z przygotowaniem do przełomu (transgresji), który może, ale nie musi nastąpić;
- sposób widzenia (postrzegania) świata integracji europejskiej;
- fragment gry/akcji (odtworzenie interakcji – zachowań negatywnych oraz działań krańcowych) zachodzących w integracji europejskiej;
- kryzysowe położenie i zachowanie (interakcje) aktorów integracji względem siebie;
- ogół rozpoznawalnych i nierozpoznawalnych uwarunkowań kryzysowych, w których znaleźli się aktorzy UE;
- grożące imposybilizmem położenie kryzysowe/krytyczne Unii Europejskiej;
- zagregowane czynniki działania sprzecznego z celami UE (zawartymi głównie w traktatach).

Polityka to sfera akcji i sytuacji. Z akcją wiążą się interakcje i transakcje. Natomiast za interakcjami i transakcjami ukryta jest sytuacyjna gra sił, gdyż integracja europejska to dziś sztuka gry sytuacyjnej. Zaburzone interakcje i transakcje kreują sytuacje kryzysowe, w których uczestniczą aktorzy integracji europejskiej. Tak ujmowane zachowania bazują na ciągłym spektaklowym (teatralnym) powtarzaniu utartych praktyk, schematów postępowania oraz sposobów myślenia i artykułowania (werbalizowania), które przestały być skuteczne. Sytuacje takie cechuje intensywna dynamika i zmienność oraz coraz niższa skala otwartości na reintegrację (przebudowę UE).

W praktyce integracyjnej kilkakrotnie podejmowane próby rekonstrukcji ustrojowej UE nie przyniosły zdecydowanego przełomu. Potwierdza to przebieg Konwentu Europejskiego² i to co po nim się stało z traktatem konstytucyjnym³. Nawet traktat lizboński⁴ ani inne porozumienia międzyrządowe i unijne nie były w stanie zatrzymać kryzysu w strefie euro, kryzysu migracyjnego, Brexitu⁵ oraz silnej tendencji do praktykowania *multispeed Europe* w UE zdominowanej przez egoizmy i partykularyzmy narodowe.

Sytuacje kryzysowe, którym się nie zapobiega lub których się nie rozwiązuje wytwarzają stan krytyczny. Stan krytyczny to stan skupienia polityczności, w którym wszystko wydaje się rozplątać – prawo, bezpieczeństwo, ład, niezależność interpretacji, prawdy, a niebawem może to być pokój, wolność i demokracja. Stan ten to także forma rozkładu ciała politycznego, które musi na nowo zostać ustanowione, w miejsce obecnej struktury (tu: UE). Dziś ciało to jest jedynie rozproszoną masą (Guerot 2017: s. 17–40).

W stanie krytycznym mamy do czynienia z czasowym zaprzeczeniem normalności, a tym samym głęboką nierównowagą między potrzebami, celami i zadaniami,

² Znany też jako Konwent w sprawie przyszłości Europy – ciało ustanowione przez Radę Europejską w grudniu 2001 roku, jako rezultat Deklaracji z Laeken. Jego celem było opracowanie szkicu konstytucji dla Unii Europejskiej, który Rada Europejska miała sfinalizować i ostatecznie przyjąć. Konwent zakończył swoje prace w lipcu 2003 roku.

³ Traktat ustanawiający Konstytucję dla Europy – umowa międzynarodowa podpisana 29 października 2004 roku w Rzymie przez państwa członkowskie Unii Europejskiej. W związku z brakiem ratyfikacji przez wszystkie strony dokument nie wszedł w życie.

⁴ Traktat lizboński (oficjalnie *Traktat z Lizbony zmieniający Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską*; w wersji roboczej określany jako *traktat reformujący*) – umowa międzynarodowa zakładająca m.in. reformę instytucji Unii Europejskiej, podpisana 13 grudnia 2007 roku w Lizbonie.

⁵ Brexit (ang. *Brexit*, od *British* ‘brytyjski’ i *exit* ‘wyjście’) – potoczna nazwa procesu opuszczania przez Wielką Brytanię struktur Unii Europejskiej, zapoczątkowanego przez referendum 23 czerwca 2016 roku.

a sposobami i warunkami ich realizacji. Oznacza to, że normalny przebieg aktywności Unii Europejskiej zostaje całkowicie zakłócony. Występuje tu swoista sekwencja: normalność – nienormalność – ekstremum (kryzys egzystencjalny). Stan krytyczny to stan pata, klinczu, impasu, trwania w bezruchu, dryfowania i pozorowanej normalności.

Pamiętać też trzeba, że sytuacje kryzysowe i powstały w ich wyniku stan krytyczny, to także zachowania zbiorowe większych czy mniejszych grup społecznych lub wręcz całych narodów, bloków państw bądź też organizacji międzynarodowych (takich jak UE), będące jednocześnie efektem negatywnych zachowań jednostek pochodzących ze świata polityki, gospodarki czy administracji. W związku z tym sytuacja/zachowanie, a także instytucja, struktura, społeczeństwo – nie będąc sama przez się podmiotem aktów kryzysowych, nie może być sama w sobie dobra lub zła. Na dnie każdej sytuacji kryzysowej znajdują się zawsze osoby, które popełniają błędy lub dopuszczają się niegodziwości. Dana sytuacja może być zmieniona pod względem strukturalnym i instytucjonalnym siłą prawa lub – jak często się niestety zdarza – prawem siły. W rzeczywistości jednak taka zmiana okazuje się niepełna, krótkotrwała, a w ostateczności daremna i nieskuteczna – i nawet przynosząca odwrotny skutek – jeśli nie towarzyszy jej zmiana zachowania osób bezpośrednio czy pośrednio za tę sytuację odpowiedzialnych (Jan Paweł II 1984: s. 3).

Sytuacjonizm metodologiczny

Każdy kryzys i stan krytyczny wymaga: obserwacji, zdefiniowania jej treści (zidentyfikowania), przedstawienia, oceny i przekazania na zewnątrz. Dlatego zaproponowane tu ujęcie sytuacjonistyczne wpisuje się w szkołę metodologii indukcyjnej, która opierając się na regule „od szczegółu do ogółu” zakłada niemożność całościowego zbadania UE w sytuacjach kryzysowych, a tym bardziej w stanie krytycznym. Sytuacjonizm pozwala jednak na odkrywanie (odsłanianie) prawd częściowych, badając określone sytuacje kryzysowej rzeczywistości integracyjnej, redukując w ten sposób obszar „niepoznanego” (Perechuda 2017: s. 7).

Sytuacjonizm pozwala postawić założenie badawcze, że to podmioty integracji europejskiej (głównie decydenci polityczni) uzależniają swe działania (interakcje – transakcje) i zastosowane instrumenty (procedury) od wymogów konkretnej sytuacji, w której się znaleźli. Tym samym zanegowana zostaje przydatność generalnych norm postępowania. Podobnie rzecz się ma z działaniem badawczym. Zastosowanie nauko-

we określonego falsyfikującego modelu teoretycznego uzależnione jest elastycznie od zaistniałej sytuacji i miejsca zdarzenia w przestrzeni Unii Europejskiej.

Metodologicznie sytuacjonizm powiązany być musi z ujęciem procesowym, bo to ono najlepiej służyć może zrozumieniu sekwencji sytuacji kryzysowych w UE. Podejście procesowe pozwala też badać sytuacje kryzysowe i stan krytyczny UE w sposób precyzyjny i usystematyzowany.

Sytuacje możemy analizować podmiotowo lub przedmiotowo albo jedno i drugie od razu. Z punktu widzenia podmiotowego identyfikujemy aktorów danej sytuacji, państwa, instytucje, grupy (np. wpływu/interesu), jednostki itp. Z kolei przedmiotowo definiujemy obszary tematyczne (problemowe) zaistniałe w danej sytuacji. Chodzi tu o uwarunkowania podejmowanych decyzji, debat i sporów (konfliktów), łącznie z samymi decyzjami i niedecyzjami (zaniechaniami).

Podsumowując należy stwierdzić, że sytuacjonistyczny indukcjonizm jako nowe podejście badawcze:

- redukuje oddalenie badacza od analizowanego zjawiska sytuacji kryzysowych i stanu krytycznego UE;
- pozwala efektywniej uchwycić zmienne zależne i niezależne;
- umożliwia wychwycenie większej ilości czynników wywołujących sytuacje kryzysowe UE i w UE;
- pomaga w wypracowaniu schematów rozpoznawania, koordynowania, sterowania, monitorowania i kontrolowania sytuacyjnych dysfunkcji w UE (Perechuda 2017: s. 23);
- sprzyja odkrywaniu kolejnych pól interpretacyjnych.

Nie bez znaczenia w ujęciu metodologicznym jest także zdolność do kreowania przez badacza sytuacji i stanów analitycznych mających na celu ekspozycję w tym przypadku procesu dystrybucji i redystrybucji krytycznych praktyk kryzysowych w Unii Europejskiej.

Sytuacyjny *matrix* kryzysowej Unii Europejskiej

Paradygmat sytuacjonistyczny zaproponowany w niniejszym tekście pozwala również na analizowanie kryzysowych i krytycznych zachowań Unii Europejskiej z wykorzystaniem metody obserwacji sytuacyjnych, a także wirtualizacji tak ważnej dla zrozumienia jej wielowątkowej (wielozakresowej) zmiennej treści. Nie jest to bez znaczenia w dzisiejszym rozproszonym, turbulentnym i zaburzonym czasie, gdy nasila

się, a nie osłabia proces fragmentacji integracji europejskiej, który skutkuje osłabianiem zdolności do prawidłowego rozpoznania rzeczywistości przez naukowców jak i decydentów politycznych, zarówno krajowych jak i europejskich.

Matrixowy model braci Wachowskich okazuje się tu być wielce przydatny. Szczególnie wtedy, gdy możemy poruszać się w przestrzennym świecie danej sytuacji, wirtualnie zatrzymując ją w bezruchu. Poruszanie się w chwilowo wyłączonym, nieruchomym świecie państwowego i unijnego sytuacyjnego *matrix* wydaje się być kluczem do zrozumienia tego co dzieje się dziś w kryzysowej Unii Europejskiej (Czachór 2013a: s. 99).

Metoda typu *matrix* umożliwiająca włączenie „przycisku *pause*”, aby zatrzymać sytuację i przeanalizować (przemyśleć) ją „klatka po klatce” wymaga perspektywy, wiedzy i doświadczenia. Wszystko po to, aby uchwycić sytuację/stan, wejść w nie w przenośni i dosłownie, dokonując szczegółowej analizy tego, co się krytycznie w UE dzieje. *Matrixowa* metoda pozwala też na badanie rzeczywistości/sytuacji równoległych i alternatywnych w stosunku do tych, które uznawane są za oficjalne i formalne (np. opisane w dokumentach). Do tego dochodzi dystans, a także wyzwienie się na chwilę z natłoku wciąż zmieniających się komunikatów (obrazków), sygnałów, bodźców i emocji, które zafałszowują sytuacyjny obraz i przestrzeń UE (Czachór 2013a: s. 99).

Sytuacjonizm w ujęciu *matrixowym* powiązać można również z metodologiczną koncepcją tzw. decydującego momentu Henri Cartier-Bressona (fr. *l'instant décisif*, ang. *the decisive moment*), która pozwala wyrazić kwintesencję (cechy lub właściwości najbardziej charakterystyczne i najistotniejsze) danej sytuacji (stanu krytycznego). Tym razem nie odnosi się on do techniki video, a do fotografii, która obrazuje (uwiecznia) dany moment – część sytuacji (stanu spraw i interakcji/transakcji) w procesie zmian rzeczywistości Unii Europejskiej.

Sytuacjonizm metaforycznej reprezentacji i sytuacjonizm kontekstualny

Metaforyczne twierdzenia takie jak „Europa jest przypadłością” lub „Europa jest substancją” okazały się nieuprawnione. Tym samym Europy nie można uznać za rzecz. Zanegowawszy rzeczowość Europy, nie trzeba, a wręcz nie należy uznawać, iż tej nie ma. Lepiej – oczywiście nie jako pewnik, lecz umownie, na próbę – przyjąć, że Europa jest konceptem, myślą, sytuacją/stanem (Hordecki 2007: s. 88).

Sytuacjonizm uruchamiając wyobraźnię strategiczną z całą mocą ukazuje nam także, że wszelkie przejawy życia Unii Europejskiej sprowadzają się do jego reprezentacji. Reprezentacji w postaci odgrywanego spektaklu sytuacyjnego, w którym nie istnieje realna demokracja, a narody europejskie mogą być tylko widzami spektaklu integracyjnego, nie zaś jego czynnym uczestnikiem. Ponad 500 mln ludzi uczestniczy w spektaklu odgrywanym przez rozproszoną mikro-grupę decydentów politycznych i ekonomicznych. I tak jak w teatrze są widzami (odbiorcami), ale nie współtwórcami tego co dzieje się na scenie integracji europejskiej. Tak ujmowany sytuacjonizm reprezentacji pozwala ocenić, gdzie jest realna władza i realna polityka w UE (Zielonka 2014: s. 59–62).

Metafora sytuacji jako spektaklu prowadzi do przekonania, że postulatem zasadniczym staje się wyzwolenie wyobraźni decydentów UE jak i jej badaczy z siideł spektaklu oraz pokonanie zniewalającej władzy widowisk i obrazów, która odebrała UE zdolność do autentycznego życia w realnym świecie. Tym bardziej, że spektakl relatywizuje prawdę na wszelkich poziomach życia Unii Europejskiej, która permanentnie wymienia się z kłamstwem. Prowadzi do zanikania pamięci instytucjonalnej, destrukcji historii początków integracji europejskiej, alienacji elit i nieokiełznanej neokapitalistycznej konsumpcji efektów integracji prowadzących do egzystencjalistycznego nienasycenia pod hasłem *more and more (Europe)*. To musiało doprowadzić do stanu krytycznego, który umownie nazwano symboliczną śmiercią Unii Europejskiej (Ogonowska 2012: s. 15–17).

Sytuacjonizm kontekstualny proponuje kilka bardzo interesujących założeń. Pierwsze z nich oparte jest na twierdzeniu, że to nie charakter Unii Europejskiej, lecz sytuacja, w której się ona znalazła decyduje o sposobie jej zachowania i postępowania. To sytuacja narzuca sposób reakcji i zastosowanych środków naprawczych.

Drugie założenie przyjmuje, iż reakcja na daną sytuację uzależniona jest od kontekstu sytuacyjnego tj. czynników (okoliczności) współistniejących i powiązanych z nią. W przypadku analizowanych tu sytuacji kryzysowych w UE kontekstem tym były np. okoliczności w jakich znajdowały się w tym samym czasie Niemcy i ich relacje z UE i innymi krajami członkowskimi (tzw. kontekst niemiecki – prehegemonialny lub parahegemonialny).

Trzecie założenie sytuacjonizmu kontekstualnego oparte jest na koincydencji odnoszącej się do przypadku, zbiegu okoliczności, zbieżności zdarzeń czy procesu jednoczesnego występowania kilku zjawisk lub problemów kryzysowych (krytycznych).

Nawiązuje ono do starego przysłowia, które brzmi: „nieszczęścia chodzą parami”, które jest dziś w Unii Europejskiej nadzwyczaj aktualne.

Sytuacjonizm rytualny i językowy

Rytuał w ujęciu sytuacjonistycznym definiujemy jako zespół specyficznych dla kultury Unii Europejskiej (politycznej, demokratycznej, prawnej, decyzyjnej, instytucjonalnej, proceduralnej) sekwencji powtarzalnych sytuacji działania i wypowiedzi (aktów językowych), wykonywanych w celu osiągnięcia pożądanego skutku, który jednakże może być znacznie oderwany od pozornie oczywistego celu funkcjonalnego integracji europejskiej (Rappaport 2007).

Rytuał rozumiemy tu też jako specyficzne zachowanie, związane z określonymi sytuacjami kryzysowymi i stanami granicznymi (lub ich brakiem) oraz reagowaniem na nie. Rytuał zazwyczaj służy utrzymaniu istniejącego *status quo*, podtrzymywaniu i konserwowaniu zastanego porządku integracyjnego (Churska 2009: s. 64). Natomiast rytuał krytyczny lub graniczny bardzo często odwołuje się do reakcji emocjonalnych: panicznych, chaotycznych i asekuranckich. Przykładem niech tu będą rytualnie zwoływane szczyty szefów państw i rządów UE w okresie 2010–2013, odbywane dla utrzymania pozorów panowania nad sytuacją w strefie euro.

Rytuały często wiążą się z takimi zjawiskami jak tabu, schematyzm, skonwencjonalizowanie, automatyzm, nawyk, ortodoksyjność, rutyna oraz zachowawczość. Często sprowadza się podejmowania działań irracjonalnych poprzez dobór nieadekwatnych środków do stawianych Unii Europejskiej i przez UE celów – traktatowych i pozatraktatowych.

Nie ulega wątpliwości, że w Unii Europejskiej doszło do nadzwyczajnego stanu, gdy okazało się, iż ustalona przez lata forma rytualnych czynności antykryzysowych (niestety głównie w postaci artykulacji werbalnej) podejmowanych przez instytucje UE i państwa członkowskie całkowicie zawiodła. Trzy kryzysowe sekwencje zaprezentowane poniżej w pełni to udowadniają. Najbardziej kuriozalnym przypadkiem jest tu zachowanie brytyjskiego premiera Davida Camerona, który rozpiął referendum w sprawie pozostania Wielkiej Brytanii w UE. Na mocy tej decyzji Brytyjczycy opowiedzieli się za wyjściem z Unii, mimo, że szef rządu osobiście był zwolennikiem pozostania Zjednoczonego Królestwa we wspólnocie europejskiej. Karykaturalno-rytualne było też postępowanie unijnych instytucji i pozostałych państw członkowskich, które nie zrobiły nic szczególnie niestandardowego, aby zatrzymać Brytyjczyków w UE.

Sytuacjonizm osobisty i dekonstrukcyjny

Unii Europejskiej potrzeba dziś przede wszystkim nieuproszczonej, pełnoznaczonej i pełnowymiarowej prawdy o sobie. Tej prawdy wciąż poszukuje autor niniejszego artykułu, odwołując się sytuacyjnie i krytycznie do napisanych wcześniej przez siebie opracowań. Tekst ten jest więc okazją do rozrachunku z własnymi poglądami i ich krytycznej weryfikacji. Najważniejsze jest tu jednak poszukiwanie sposobu wkomponowania swych myśli w osobistą rewolucję naukową (eksperyment naukowy) w rozumieniu zaproponowanym przez Thomasa Kuhna. Zatem nie jest żadnym przypadkiem, że tym razem autor odwołuje się głównie do własnych słów, dekonstruując ich kontekst i znaczenie, głównie w odniesieniu do tekstów innych autorów.

Kryzys typu prefiguracyjnego. Spirala kryzysów i sekwencje kryzysowe prowadzące do stanu krytycznego UE

Unia Europejska stoi przed trzema zasadniczymi zagrożeniami: po pierwsze krótkookresowej dekompozycji, po drugie średniookresowej politycznej dezintegracji, a po trzecie długookresowej strategicznej degradacji globalnej pozycji UE (Wystąpienie Prezydenta RP 2018: s. 2).

Wyraźnie widać, że stan pęknięcia zaczął się rozprzestrzeniać w całej Unii Europejskiej. Pęknięcie to metaforycznie i synonimicznie rozumiemy jako rekonfigurację i dekonstrukcję, ale także jako napięcie, nieporozumienie, rozłam, niezgodę, zerwanie z ciągłością, fragmentację (segmentację), zróżnicowanie, polaryzację, dekompozycję, rozbieżność, separację i dychotomię. W konsekwencji doszło do podważenia łączności strukturalnej we „wspólnocie” integracyjnej – łącznie z tym co wydawało się bezpieczne jak rynek wewnętrzny czy Wspólna Polityka Zagraniczna i Bezpieczeństwa UE (Szczerski 2012a: s. 199–212).

Kryzys typu prefiguracyjnego wpisuje się w cykl dysfunkcyjny, w którym to cyklu kolejny kryzys zawiera w sobie elementy/cechy kryzysu wcześniejszego. Opisane poniżej trzy sekwencje kryzysowe są dowodem na instytucjonalizację kryzysu w UE. Jeden kryzys wypływa z drugiego. Dochodzi do procesu ich reprodukcji. Nasycenie nimi rzeczywistości integracyjnej osiągnęło w końcu stan graniczny/krytyczny.

Stan krytyczny czy też graniczny (z odwołaniem do filozofii Karla Jaspersa) to sytuacja nieokreśloności przyszłości, sytuacja niepokoju i egzystencjalnego zagrożenia.